

Maria Magdalena Blombergowa

PROF. DR HAB. ANDRZEJ NADOLSKI NIE TYLKO BRONIOZNAWCA¹

Słowa kluczowe: historia nauki, historia archeologii

Młode pokolenie archeologów wspomina Profesora A. Nadolskiego głównie jako bronioznawcę, wychowawcę wielu specjalistów tego kierunku naukowo-badawczego i twórcę „Szkoły bronioznawczej” w Polsce. W gronie osób zajmujących się, jak Prof. K. Jażdżewski określił „wszystkim, co historycznie da się powiązać z <mordem i pożogą>”², przyda się zapewne przypomnienie źródła tych „bojowych” zainteresowań Prof. A. Nadolskiego. Zasadne jest też przypomnienie innych dziedzin zainteresowań i prac realizowanych z racji piastowanych stanowisk oraz pełnionych funkcji zarówno związanych z zawodem jak i uczestnictwa w organizacjach naukowych oraz społecznych.

Życiorysu naszego Bohatera nie będę przytaczała w całości (różne wersje są publikowane)³.

Przypomnę tylko, że urodził się 26 listopada 1921 r. jako jedyny syn Jerzego Nadolskiego i Marii z Głuchowskich. Jego ojciec miał dyplom „Doktora wszech nauk medycznych”, lecz całe życie poświęcił służbie wojskowej: jako ochotnik był w Legionach Polskich lekarzem batalionowym.

Po 1921 r. w stopniu podpułkownika był szefem sanitarnym Okręgów Korpusów VIII i I, a od 1936 r. był dyrektorem Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie, we wrześniu 1938 r. przekształconego w Akademię Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego. Był wielokrotnie nagradzany i posiadał liczne wysokie odznaczenia polskie, jugosłowiańskie, estońskie i papieskie. W 1939 r. był w rezerwie Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wojskowych i w przededniu wojny został zmobilizowany. Biorąc udział w walkach z wojskami hitlerowskim znalazł się na terenach tak zwanych Kresów Wschodnich. Po napaści armii czerwonej na te terytoria 21 września 1939 r. został aresztowany w Łucku, więziony w Starobielsku, a wiosną 1940 r. rozstrzelany w Charkowie i pochowany w grobach zbiorowych w VI Kwartale Leśnym pod Charkowem. Matka A. Nadolskiego w tym samym roku zmarła na gruźlicę płuc w Otwocku koło Warszawy. On sam przeprowadził się do krewnych Pszczółkowskich właścicieli Dworu Machnatka, gm. Lipie, pow. Grójecki. W 1941 r. przeniósł się do innych krewnych mieszkających w m. Nowiny-Las.

Andrzej Nadolski został sam i w ekstremalnie trudnych warunkach musiał nie tylko układać sobie życie, ale też włączyć do walki przeciw wrogom ojczyzny. Pozbawiony środków do życia zajmował się udzielaniem korepetycji.

Tereny powiatu grójeckiego już w pierwszych dniach wojny były atakowane przez niemieckie lotnictwo, a 8 września wkroczyły tu jednostki niemieckiej Zmotoryzowanej Dywizji Pancerniej zajmując kilka miejscowości i wprowadzając własną organizację administracyjną. W samym centrum miasta Grójec ulokowano większość urzędów i jednostek policyjnych oraz wojskowych. W powiecie grójeckim Niemcy utworzyli kilka obozów pracy przymusowej oraz getta, do których

¹ Do opracowania wykorzystano akta osobowe prof. dr hab. Andrzeja Nadolskiego przechowywane w archiwum Ośrodka Badań nad Dawnymi Technologiami Instytutu Archeologii i Etnologii PAN (dawniej: Oddział w Łodzi IAE PAN) i Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego – nr 5142.

² K. Jażdżewski, *Pamiętniki. Wspomnienia polskiego archeologa z XX wieku*, Łódź 1995, s. 273.

³ T. Poklewski, *Profesor Andrzej Nadolski [w:] Sylwetki Łódzkich Uczonych*, z. 11, red. E. Karasiński, Łódź 1994; J. Kita, R. Stobiecki, *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000, s. 74-75; A. Truchlewski, *Andrzej Nadolski. Sylwetka badacza*, Praca magisterska napisana w Instytucie Archeologii U.Ł. i obroniona w 2004 r. (maszynopis).

kierowano nie tylko miejscowych Żydów, lecz też wysiedlonych z Łodzi i okolic.

Na terenie omawianego powiatu już w pierwszych tygodniach niemieckiej okupacji ludność miejscowa, przedstawiciele różnych środowisk i zawodów zaczęli nawiązywać kontakty i tworzyć zawiązki zorganizowanego oporu. W połowie października 1939 r. zostały nawiązane kontakty z organizacją warszawską Służba Zwycięstwu Polski. Pod koniec tegoż miesiąca został zaprzysiężony komendant powiatowy SZP (później Związek Walki Zbrojnej) w Grójcu. W okresie od 28 X.1939 do października 1940 r. powstały załączki Komendy Obwodu SZP-ZWZ i powołano 8 ośrodków terenowych oraz zaprzysiężono ich komendantów. Wspomniany wyżej dwór Machnatka stał się miejscem, gdzie mieszkali i pełnili różne funkcje administracyjne członkowie struktur konspiracyjnych, organizatorzy i uczestnicy akcji zbrojnych – w tym plut. podchorąży Andrzej Nadolski, który używał pseudonimów *Pućka* i *Żar*. Przynależał do obwodu pierwotnie zwanego *Gawron*, później *Głuszec*, ta jednostka dzieliła się na kilka ośrodków, w jednym z nich – VIII – mieszczącym się w Lipiu drużyną XXIII dowodził plutonowy podchorąży Andrzej Nadolski.

Dodać należy, że dla młodzieży skupionej w omówionych jednostkach konspiracyjnych organizowano szkolenia wojskowe. Prowadzono je korzystając z programów, regulaminów i podręczników przedwojennych szkół wojskowych oraz wykorzystując do tego celu kadrę oficerską i podoficerską znajdującą się na terenie obwodu. Kursy odbywały się w tych ośrodkach, które miały na miejscu kadrę wykwalifikowanych wykładowców a młodzież męską, posiadającą dużą lub małą maturę. Program obejmował: praktyczną znajomość różnych rodzajów broni, posługiwanie się nią i konserwację, terenoznawstwo, umiejętność czytania map, kształtowanie umiejętności dowódczych i działań bojowych. Prowadzono wykłady z teorii i zajęcia praktyczne. Na kursach wiedzę teoretyczną i praktyczną zdobyli specjaliści w zakresie działań konspiracyjnych, saperzy, specjaliści z zakresu pirotechniki, walki przy użyciu granatów. W sierpniu 1942 r. egzaminy końcowe przed komisją zdał, m.in. Andrzej Nadolski uzyskując stopień kaprała podchorążego ze starszeństwem od 15 sierpnia 1942.

Dla dziewcząt organizowano szkolenia w zakresie pierwszej pomocy lekarskiej. W grójckim prowadzili lekarze. Od sierpnia do grudnia 1943 r. ukończyła szkolenie duża grupa dziewcząt, a wśród nich Barbara Pszczółkowska późniejsza żona Andrzeja Nadolskiego. Po akcji udzielały pierwszej pomocy medycznej a później pielęgnowały rannych

żołnierzy. W 1943 r. w Ośrodku VIII Lipie powstała najpierw sekcja, a następnie drużyna strzelców wyborowych. Jej dowódcą, od kwietnia 1944 r. był sierżant podchor. Andrzej Nadolski (*Żar*). Drużyny prowadziły akcje sabotażowe, dywersyjne i likwidacyjne. Ważnym ich zadaniem było utrudnianie zabierania przez okupanta obowiązkowych dostaw żywności, demolowanie urzędów, niszczenie dokumentacji dostaw, niszczenie list osób przewidzianych do wywiezienia na roboty przymusowe do Niemiec, utrudnianie pracę komisjom kontyngentowym, kolczykowanie bydła i trzody. Zbyt gorliwych urzędników karano chłostą, niszczone przewody telefoniczne, co skutecznie utrudniało łączność wojska i administracji niemieckiej, likwidowano konfidentów i donosicieli. A. Nadolski w ramach dywersji brał czynny udział w szeregu akcji zbrojnych, wziął osobiście udział w akcji 27 III 1944 r., pomyślnie zakończonej, której celem było uwolnienie 26 Polaków więzionych przez gestapo w gmachu dawnej siedziby „Caritasu”. Dn. 1 stycznia 1945 r. został awansowany do stopnia sierżanta podchorążego rezerwy piechoty (rozkaz Komendanta obwodu „Głuszec”). W czasie trwania Powstania Warszawskiego plut. podchorąży A. Nadolski, dowódca 2 drużyny XXIII plutonu Ośrodka VIII Lipie otrzymał pisemny rozkaz: zarządzenie mobilizacji plutonu, zabrania wozów i wszelkich środków opatrunkowych w celu przygotowania do odbioru zrzutów przeznaczonych dla walczących powstańców. W koncentracji uczestniczyło ok. 300 żołnierzy i służb pomocniczych, lecz zrzutów nie było natomiast przyszedł rozkaz rozwiązania koncentracji – dowódca ppłk Ptaszyński „Walery” nie widział możliwości dotarcia do Warszawy ze względu na silny opór wojsk niemieckich broniących dostępu do Warszawy. Okupacja niemiecka powiatu grójckiego zakończyła się 15 I 1945⁴.

Od stycznia 1945 r. po wkroczeniu na omawiane tereny wojsk sowieckich i nasilających się działań NKWD 19 stycznia 1945 r. uległo rozwiązaniu AK w Obwodzie Grójckim.

Dla A. Nadolskiego czas okupacji i konspiracyjna działalność w oddziałach partyzanckich Związku Walki Zbrojnej, potem Armii Krajowej był twardą szkołą życia i kształtowania charakteru, odwagi, dyscypliny, zaradności i odpowiedzialności za własne słowa i czyny, za los własny i współtowarzyszy walk a także bezpieczeństwo mieszkańców na terenach jego działalności.

⁴ H. Świdorski, *Armia Krajowa w obwodzie Grójec „Głuszec”*, Warszawa 1993.

Po zakończeniu działań w partyzantce wyjechał do Krakowa i tam podjął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. W czerwcu 1945 r. przeniósł się do Łodzi i kontynuował studia w zakresie archeologii i historii średniowiecza na Uniwersytecie Łódzkim.

Tu wyjaśnić należy, że w okresie wojennym A. Nadolski używał zmienione imię i nazwisko, podawał inne daty urodzenia, imiona rodziców: *Jerzy Nowak ur. 2 II 1926 w Warszawie* ojciec nosił imię *Stanisław*; matka *Zofia z Grużewskich*. Inne dane również zostały zmodyfikowane: *ojciec lekarz wojskowy, zaginął*.

Do właściwego życiorysu powrócił po ujawnieniu się przed Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi 25 kwietnia 1947 r. Stosowna dokumentacja znajduje się w archiwum Uniwersytetu Łódzkiego⁵, m.in. życiorys wojenny, a pod nim dopisek: *Życiorys powyższy nie odpowiada prawdzie; napisałem go w powyższej treści, ze względu na posiadane fałszywe dokumenty, do których musiałem dostosować dane biograficzne*. Zgodnie z tym oświadczeniem, dokumenty złożone do Uniwersytetu w roku 1945 (także świadectwo maturalne) podpisane nazwiskiem: *Jerzy Nowak*.

Zdyscyplinowanie, zaradność życiowa, jasność umysłu i precyzja wypowiedzianych przemyśleń, były szczególną cechą A. Nadolskiego jako dydaktyka, wykładowcy, dyskutanta i autora publikacji.

Doświadczenia wojenne a także wychowanie w domu pod okiem ojca oficera wojska polskiego wpłynęły, zapewne, na późniejsze zainteresowanie „uzbrojeniem i wojennym rzemiosłem”. Pracę zawodową rozpoczął jeszcze jako student. W 1948 r. zaangażowany został do badań na stanowiskach średniowiecznych prowadzonych przez Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego. Uczestniczył początkowo jako zastępca, a następnie jako kierownik w wieloletnich, pracach wykopaliskowych w Łęczycy i Tumie pod Łęczycą, w Lutomiersku i okolicy, w rejonie Spicymierza i w Czermnie nad Huczwą. W rezultacie długoletnich badań obiektów osadnictwa średniowiecznego zainteresował się problematyką początków miast polskich, następnie ewolucji wczesnośredniowiecznych umocnień grodowych, dalej najstarszej polskiej architektury murowanej i wreszcie wiejskiej kultury materialnej w średniowieczu. Wymienione problemy zostały przedstawione w publikacjach ogłoszonych przez A. Nadolskiego i współpracowników: *Cmentarzysko z XI wieku w Lutomiersku*

*pod Łodzią*⁶, *Łęczyckie opactwo Panny Marii*⁷, *Łęczyca Wczesnośredniowieczna*, T. I⁸. Zgłębiając problematykę czasów średniowiecznych i dziejów ziem słowiańskich skierował swoje szczególne zainteresowanie na sprawy uzbrojenia i wojskowości. W wyniku tych zainteresowań powstała praca *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*⁹. W 1967 pod kierownictwem naszego Bohatera zaczął działalność kilkusobowy zespół specjalizujący się w badaniach nad uzbrojeniem polskim w XII-XV wieku. Efektem jego działalności było kilka prac doktorskich i spora liczba publikacji. Między innymi: *Miecze średniowieczne z ziem polskich* A. Nadolski i M. Głosek, (Łódź 1970); *Polska broń – broń biała*¹⁰; *Broń i strój rycerstwa polskiego w średniowieczu*¹¹; *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej (1350-1450)* (współautorstwo i redakcja)¹².

Doświadczenia i wypracowane metody badań w czasach funkcjonowania Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego zostały dostrzeżone przez zachodnioeuropejskie środowiska archeologiczne. W rezultacie ekipy polskich archeologów zostały zaproszone do prowadzenia badań osadnictwa średniowiecznego we Francji. Prof. A. Nadolski kierował badaniami we Francji w: burgade Montaignut w Albigeois, potem wsi Dracy w Burgundii.

Autorzy biografii podkreślają, że prof. A. Nadolski „zdawał sobie sprawę z historycznej wartości „źródeł archeologicznych”, wypływała z tego głęboka dbałość o metody badawcze i staranną dokumentację. Cechowała Go również jasność sformułowań wypowiedzi oraz dobrze i logicznie przemyślana terminologia opisywanych elementów kultury materialnej. Jako nauczyciel akademicki starał się przekazać te cechy swoim słuchaczom i uczniom, przyszłym pokoleniom badaczy, prowadząc zajęcia z zakresu metod i metodologii badań archeologicznych.

Miał też wykłady z dziejów badań archeologicznych, historii badań archeologicznych w Europie, dziejów wojskowości w Polsce starożytnej i wczesnośredniowiecznej, historii starożytnej ziem polskich, archeologii ziem polskich i słowiańskich

⁶ Łódź 1959.

⁷ Łódź 1960.

⁸ Łódź 1966.

⁹ Łódź 1954

¹⁰ Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.

¹¹ Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.

¹² Łódź 1990

⁵ Archiwum UŁ, akta osobowe nr 5142.

i szereg wykładów monograficznych z zakresu uzbrojenia i wojskowości.

Profesor A. Nadolski prowadził zajęcia dydaktyczne od 1949 do 22 grudnia 1993 roku niemal bez przerw na Uniwersytecie Łódzkim a czasowo na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i w Państwowej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi, a także wykładał jako „professeur associé” w École des Hautes Études en Sciences Sociales w Paryżu. Pod Jego opieką powstało 29 prac magisterskich i 10 doktorskich, uczestniczył w wielu przewodach habilitacyjnych i profesorskich.

Prof. Nadolski dużo uwagi przywiązywał do popularyzacji nauki, nie tylko archeologii ale i generalnie nauk historycznych, pisząc artykuły do czasopism i gazet codziennych. Wybór krótkich opowieści ukazał się w tomiku *Ścieżki archeologów*¹³.

W tomiku tym, obok licznych „historyjek” wyłożył swój pogląd na rolę popularyzacji:

„A przecież każdy z nas, historyków, przybliżony do muru musi przyznać, iż przekazywanie wyników badań naukowych szerokim kręgom społeczeństwa stanowi ostateczną i najistotniejszą rację naszej działalności. Sami twierdzimy, iż „historia est magistra Vitae”, iż znajomość własnych dziejów, własnej tradycji regionalnej, narodowej, wreszcie ogólnoludzkiej jest nieodzownym składnikiem więzi społecznej, jest koniecznym arcybitem człowieka kulturalnego. Cóż warta byłaby nasza wiedza pozostawiona sama sobie, zamknięta w ciasnym kole specjalistów? Czy nasze studia, wykopaliska, kongresy, edycje źródeł etc., etc. nie stałyby się sztuką uprawianą dla sztuki, kosztowną zabawą kilkuset starszych i młodszych panów (i pań) wyżywających się w ramach swego hobby za społeczne pieniądze?”

Zatem popularyzacja!... Dziś, chcąc trafić do przeciętnego, średnio wykształconego czytelnika, wiedza historyczna musi przybierać formę wystaw, prelekcji lub opracowań popularnonaukowych, tak po macoszemu traktowanych w wykazach bibliograficznych”.

Zgodnie z tym, co wyłożył w cytowanym fragmencie prof. Nadolski z chęcią i barwnie opowiadał wycieczkom zwiedzającym teren badań o wynikach poszukiwań, wydobytych zabytkach, odkrytych i zidentyfikowanych obiektach. Popularyzował też naukowe osiągnięcia, nie tylko z zakresu archeologii i bronioznawstwa, na falach

radiowych i w telewizji. Wspomnieć należy o cyklu felietonów p.t. „Zwierzenia archeologa” publikowanych w piśmie „Odgłosy” w 1965 r. Systematyczne wywiady z Prof. Nadolskim prowadzone przez telewizyjnego dziennikarza, stanowiły barwną, doskonale udokumentowaną kronikę najstarszych dziejów Polski i wielu dziedzin życia, rzemiosła i kultury mieszkańców naszych ziem a także wielu innych krajów Europy¹⁴. W związku z tym rozumiałe jest, że włączył się również do prac Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i w latach 1968-1981 pełnił funkcję przewodniczącego Oddziału Łódzkiego tego Towarzystwa. Przez pewien czas był też wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego TWP. W takim charakterze m.in. uczestniczył w dorocznym Seminarium Krajów Socjalistycznych odbywającym się 25-30 IX 1978 r. w Budapeszcie. Było ono poświęcone problemom kształcenia dorosłych. W 1972 r. w dwuosobowej delegacji Zarządu Głównego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej wyjechał na 10 dni do Włoch.

Uczestniczył też w seminarium naukowym organizowanym przez Deutscher Hochschulverband e.V. we Freudenbergu w NRF od 15 do 25 X. 1979 r. Dla A. Nadolskiego jako członka TWP poważne znaczenie miało propagowanie nauczania dla dorosłych i zajęcia pozaszkolne. Te zagadnienia były tematem konferencji i sympozjum zagranicznych. Kładł też duży nacisk na sprawne funkcjonowanie Towarzystwa oraz realizację wytyczonych dróg rozwojowych.

W owych latach, generalnie, kontakty międzynarodowe, zwłaszcza z krajami za, tak zwaną, żelazną kurtyną napotykały na ogromne trudności, lecz osiągnięcia naukowe i powszechny autorytet w połączeniu z dużym talentem dyplomatycznym otwierały drogę prof. A. Nadolskiemu do zagranicznych podróży. Były to, jak wspomniano wyjazdy związane z działalnością w TWP a co wynikało z dbałości o wysoki poziom członków Towarzystwa uczestniczących w wymianie międzynarodowej i doskonale opracowany program działalności. Prof. dr hab. A. Nadolski wyjeżdżał wielokrotnie do Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec (NRD i NRF) na sympozja, kongresy, z celem badań naukowych a także na wykłady. Miarą uznania przez gremia zagraniczne było wybranie Go na członka korespondenta londyńskiego The Arms and Armour Society (1957 r);

¹³ Łódź 1967.

¹⁴ Film telewizyjny „Andrzej Nadolski – portret z rozmów i spotkań”, reżyser P. Słowikowski, TVP-Łódź.

członka zamiejscowego francuskiej Academie des Sciences, Arts et Belles Lettres de Dijon (1969 r.)

Fascynacja dziejami uzbrojenia i zaangażowanie w popularyzację osiągnięć naukowych doprowadziły naszego Bohatera do współpracy z twórcami i producentami filmów tak zwanych historycznych. Pełnił funkcję m.in. historyka – konsultanta przy produkcji filmu „Krzyżacy” Aleksandra Forda oraz filmu „Bitwa pod Płowcami” i przy realizacji odcinka serii „Wielkie bitwy historii” poświęconego Grunwaldowi. Obserwacje poczynione w trakcie realizacji filmu były dla A. Nadolskiego dobrym doświadczeniem zachowań i umiejętności zakładania ciężkiej zbroi oraz sprawności poruszania się w takim obciążeniu.

Poza pasją badawczą charakteryzowała Profesora ogromna sprawność kierownika – administratora. Deklarowana niechęć do urzędowania nie widoczna była w codziennym pełnieniu obowiązków kierownika badawczych ekip archeologicznych, kierownika placówki naukowo-dydaktycznej na Uniwersytecie Łódzkim, Instytucie Archeologii IHKM, później Instytutu Archeologii i Etnologii PAN Oddziału w Łodzi. Zawsze ze spokojem i ogromnym taktem realizował przyjęte na siebie zadania, miał poważny wpływ na innych, a będąc zręcznym politykiem w sposób zdecydowany i z wielkim taktem potrafił rozwiązać najbardziej trudne problemy. Doskonałym tego przykładem było przyjęcie funkcji prorektora Uniwersytetu Łódzkiego do spraw studenckich w okresie wielkich napięć społecznych i uchronić strajkujących studentów 1968 r. przed groźnymi konsekwencjami.

Profesor A. Nadolski chętnie wybierany był i nie uchylał się od udziału w pracach licznych komitetów i rad naukowych. Mam nadzieję, że zdołam wymienić członkostwo wszystkich uczonych gremiów:

Komitety Naukowe Polskiej Akademii Nauk: Komitet Nauk Historycznych; Komitet Nauk Pre- i Protohistoryczny. Członek korespondent Polskiej Akademii Umiejętności (od 1993).

Członek Rad Naukowych Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN; później Instytut

Archeologii i Etnologii PAN. Członek Wojskowego Instytutu Historycznego. Członek Rad Muzealnych Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi i Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Członek Rady Koordynacyjnej Placówek PAN w Łodzi a od 1978 r. zastępcą sekretarza naukowego Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Łodzi.

Do tego należy dodać członkostwo towarzystw naukowych działających w różnych miastach, zaczynając od najbliższego – związanego z zawodem: Polskie Towarzystwo Prehistoryczne, które ulegało przekształceniom na: Polskie Towarzystwo Archeologiczne, Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne i po ostatnim przekształceniu Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich. To ostatnie obdarzyło Profesora członkostwem honorowym i nagrodą naukową im Józefa Kostrzewskiego. Należy jeszcze wymienić Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Towarzystwo Naukowe Płockie- Oddział Łęczycki, Polskie Towarzystwo Historyczne, Towarzystwo Miłośników Ziemi Łęczyckiej, Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy.

Za zasługi i dokonania w walce o niepodległość i w dziedzinie naukowej, oraz społecznej Prof. dr hab. Andrzej Nadolski otrzymał liczne odznaczenia: między innymi: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Partyzancki, Odznaka Grunwaldzka, Złota Odznaka Uniwersytetu Łódzkiego, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Honorowa Odznaka Miasta Łodzi, Honorowa Odznaka Województwa Łódzkiego, Srebrny i Złoty Medale za Zasługi dla Obronności Kraju i inne.

Na koniec chcę zwrócić uwagę, że Profesor ponad wszelkie zalety umysłu, charakteru i intelektu był ojcem – dobrym, troskliwym i całym sercem oddanym rodzinie, był niezłomnym przyjacielem i przyjaźnie raz nawiązane pielęgnował przez lata, mimo burzliwych wydarzeń dziejowych i zmienności losu.

Professor Andrzej Nadolski Ph.D. – Not only a weapon expert

Summary

In the 20th anniversary of death of Professor Andrzej Nadolski Ph.D., students and friends will recall his accomplishments as well as his research and academic achievements.

The organizers of this academic session are mostly weapon experts – heirs and successors of work of their late master.

Professor A. Nadolski Ph.D. was not just an archaeologist and expert on medieval art of warfare, strategy and tactics, but he was also interested in the defense construction and material culture of the Middle Ages.

Moreover, it should be remembered that he was a broad-minded researcher and scholar. Apart from the historical interests he had also a great knowledge of biology. He knew a rich world of winged beings, he had passionately documented existing species of butterflies and he would never turn a blind eye on any plant.

He was also interested and engaged in social issues. He was actively involved in works

of numerous boards, committees and scientific societies. He took part in sessions, debates and conferences both in Poland and abroad. He participated in international congresses and cooperated with filmmakers as an expert-consultant in the production of historical films.

He was highly valued as an educator – a lecturer at several Polish universities. He was an eager supporter of popularization of historical science through the dissemination of knowledge about regional, national and common tradition. He believed that being aware of your own history is a responsibility of a cultured person and such knowledge has the effect on reinforcing of social bonds. As a member and a chairman of the Common Knowledge Society (Towarzystwo Wiedzy Powszechnej), he put in practice the implementation of science popularization ideas.

During the World War II, Professor A. Nadolski Ph.D. took active part in actions of Home Army (Armia Krajowa) and defended his Country.

*prof. dr hab. Maria Magdalena Blombergowa
Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego*